

Księga Estery

Rozdział 5

1. A dnia trzeciego ubrawszy się Ester w ubiór królewski, stanęła w sieni wewnętrznej domu królewskiego przeciw pałacowi królewskiemu. A król siedział na stolicy królewskiej swojej w pałacu królewskim przeciwko drzwiom domu. 2. A gdy ujrzał król Esterę królową stojącą w sieni, znalazła łaskę w oczach jego, i wyciągnął król do Estery scepter złoty, który trzymał w ręce swej. Tedy przystąpiwszy Ester dotknęła się końca sceptru. 3. I rzekł do niej król: Cóż ci królowa Ester? a co za prośba twoja? Choćbyś też i o połowę królestwa prosiła, tedyć będzie dano. 4. I odpowiedziała Ester: Jeżeli się królowi podoba, niech przyjdzie król i Haman dzisiaj na ucztę, którą dla niego nagotowała. 5. I rzekł król: Zawołajcie co rychlej Hamana, aby dosyć uczynił woli Estery. Przyszedł tedy król i Haman na onę ucztę, którą była sprawiła Ester. 6. Potem król rzekł do Estery, napiwszy się wina: Cóż za prośba twoja? a będzie dano; co za żądosc twoja? Choćbyś i o połowę królestwa prosiła, będzie dano. 7. Na to odpowiedziała Ester, i rzekła: Żądosc moja, i prośba moja ta jest: 8. Jeźlim znalazła łaskę w oczach królewskich, a jeżeli się królowi podoba, aby przyzwolił na prośbę moję, i wypełnił żądosc moję, aby jeszcze przyszedł król i Haman na ucztę, którą im zgotuję, a jutro uczynię według słowa królewskiego. 9. A tak wyszedł Haman dnia onego wesoły, i z dobrą myślą; ale gdy ujrzał Haman Mardocheusza w bramie królewskiej, że ani powstał, ani się ruszył przed nim, napelniony był Haman przeciwko Mardocheuszowi popędlivością. 10. Wszakże zatrzymał się Haman, aż przyszedł do domu swego, a posławszy wezwał przyjaciół swoich, i Zeres, żony swej. 11. I powiadał im Haman o sławie bogactw swoich, i o mnóstwie synów swych, i o wszystkim, jako go uwielbił król, i jako go wywyższył nad innych książąt i sług królewskich. 12. Nadto rzekł Haman: Nawet nie wezwała Ester królowa z królem na ucztę, którą nagotowała, tylko mnie a jeszcze i na jutro jestem od niej z królem wezwany. 13. Ale mi to wszystko za nic, pokąd ja widzę Mardocheusza Żyda, siedzącego u bramy królewskiej. 14. I rzekła mu Zeres, żona jego, i wszyscy przyjaciele jego: Niech postawią szubienicę wysoką na pięćdziesiąt łokci, a rano mów do króla, aby powieszono Mardocheusza na niej, a idź z królem na ucztę z weselem. I upodobała się ta rada Hamanowi, i kazał postawić szubienicę.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.